Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni

»ISKRA«

ROK XXVIII | Sobota 6 marca 1937 r. | Nr. 65

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Preliminarz budżetowy państwa

pod obstrzałem Senatu

WARSZAWA, 5.3 (tel. wł.). Senat przystąpił dziś do rozprawy ogólnej nad preliminarzem budżetowym i ustawą skarbową 1937-38. Generalny referat złożył senator Evert, oświadczając w długim przemówieniu m. in., że przewidywana w preliminarzu nadwyżka dochodów nad wydatkami w kwocie 89.000 zł. jest tak niska, że pytanie, czy równowaga budżetowa będzie zachowana, napawa wszystkich niepokojem. Nastrój zaufania w społeczeństwie do poczynań rządowych należy wysunąć na plan pierwszy. Niestety zaufanie to otrzymało poważny cios przez ostatnią konwersję pożyczki stabilizacyjnej.

Przechodząc do omówienia sytuacji gospodarczej i zastanawiając się nad sytuacją w polskim przemyśle budowlanym, sen. Evert stwierdza, że na przestrzeni od 1928 r. do 1934 r. kapitał płynny w 31 przedsiębiorstwach zmniejszył się o 31 proc., kapitał zapasowy 71 proc., kredyt o 28 proc., zaś na amortyzację zamiast koniecznych 10 proc., odpisywano tylko 2 i pół proc. W innych przemysłach sytuacja nie jest bynajmniej lepsza.

KAPITALIZM CZY KOMUNIZM

W dyskusji pierwszy zabrał głos sen. Malinowski (Wojtek) oświadczając, że deklaracja płk. Koca wprowadza nową myśl sprowadzenia walki klasowej do wspólnego stołu. Żeby strony mogły zasiąść przy jednym stole, trzeba dać im prawo, przy pomocy którego mogły by uzgadniać swoje sprzeczne interesy. Do ustawy zatem o umowach zbiorowych, która już przeszła przez Sejm, trzeba dodać ustawę o rozjemstwie.

Pan sprawozdawca twierdzi — mówił dalej sen. Malinowski — że przed nami stoi albo kapitalizm prywatny, albo komunizm. Kapitalizm w starej formie, kończy się. Boję się więc, że sen. Evert będzie musiał zostać komunistą. Całe szczęście, że rzeczywistość wskazuje na co innego.

Z kolei zabrał głos sen. Makowski. Twierdził on, że uczyniono pierwszy krok w realizacji nowej konstytucji, ale musimy zrealizować ją całkowicie. W ub. roku oświadcza dalej mówca mówiłem o konsolidacji wysiłków, obecnie jesteśmy świadkami akcji, podjętej w tym kierunku przez płk. Koca.

Dalej sen. Makowski przypomina, że dawniej każdy minister drżał przez czas sesji sejmowej, by nie był wyrzucony.

W tym miejscu przerywa mówcy gen. Sławoj-Składkowski: „Teraz też drży!" (Okrzyk ten wywołał wesołość na sali).

Nie powinien teraz drżeć, bo wie, że tu nie toczą się walki o władzę. Widzimy dziś bowiem, że nawet głosowanie parlamentu nie po myśli p. ministra, nie oznacza jego ustąpienia. (sen. Makowski ma na myśli min. Poniatowskiego). Przemówienie swoje kończy sen. Makowski pytaniem, czy trzeba co zmienić w naszej konstytucji i odpowiada, że jak dotąd nic.

Z kolei zabrał głos b. rektor senator prof. Michałowski. Mówca całe swe przemówienie poświęca zagadnieniu młodzieży akademickiej gromi ją bez pardonu używając mocnych i dosadnych określeń, jak tchórze, sadyzm i t.d. Mówca nie sądzi, aby taki materiał był dobrym nabytkiem dla przyszłego korpusu oficerskiego.

Sen. Wiesner, Niemiec akceptuje wytyczne płk. Koca w stosunku do mniejszości oraz deklarację jako całość. Nasze dążenia, mówi Wiesner, pokrywają się całkowicie z deklaracją. Nie domagamy się przywilejów, lecz opieramy się na konstytucji i dążymy do jej pełnej realizacji.

W naszym przekonaniu deklaracja płk. Koca zapowiada nową erę w życiu narodu i państwa, jak i naszej grupy narodowej.

Drugi senator niemiecki p. Hassbach, przemawiał w imieniu Rady Narodowej Niemieckiej, która na ostatnim zjeździe dnia 2 bm. opracowała swoje stanowisko w stosunku do deklaracji płk. Koca. Rada zajmuje stanowisko wyczekujące dopóki Obóz Zjednoczenia Narodowego nie wypowie wyraźnie swoich tendencyj w stosunku do ludności niemieckiej.

Niech żydzi jadą do Stanów Zjednoczonych

Całkowicie odmienne stanowisko, zajął sen. Trockeheim, żyd, któremu nie podoba się deklaracja płk. Koca. **Mówca zwraca uwagę, że płk. Koc przeoczył expose pierwszego rządu pomajowego marsz. Piłsudskiego, który innym językiem przemawiał do żydów i wskazuje na Stany Zjednoczone.**

Jest tam wielu żydów, a nie ma kwestii żydowskiej. Na tym przykładzie Polska powinna się wzorować. Na tym samym stanowisku stanął sen. Schorr.

Senatorom żydowskim odpowiedział senator Petrażycki, mówiąc m. in.: —

Senator Trockenheim opowiada nam jak dobrze jest żydom w Ameryce i jak źle w Polsce. Nie więc żydzi wędrują tam, ale Ameryka nie przyjmie żydów polskich nawet z dobrodziejstwem inwentarza. Sen. Trockenheim przytacza cyfry, mające świadczyć, że przy przeprowadzaniu reformy rolnej, wywłaszcza się przede wszystkim żydów, nie oblicza jednak, ile ziemi odebrano obywatelom Polakom. Na zarzut że równouprawnienie żydów istnieje tylko na papierze, można tylko odpowiedzieć głosami Polaków, którzy domagają się równouprawnienia z żydami w dziedzinie kredytu, handlu i rzemiosła. Na linii rozwoju dziejów Polski leży konieczność zajęcia przez bezrobotnych i małorolnych oraz inteligentów tych placówek w miastach, które zajmują żydzi. Biegu historii żaden mocarz nie potrafi zahamować i żydzi również tego nie potrafią uczynić.

W dalszych wywodach sen. Petrażycki odpowiada sen. prof. Michałowiczowi, który martwi się, jakimi oficerami będzie obecna młodzież akademicka.

Szkoda„ mówił p. Petrażycki, że prof Michałowicz nie zapytał się o to władz wojskowych, usłyszał by bowiem, że jest to młodzież pełna honoru i dumy narodowej.

Lekarze, posłowie, senatorowie

zgłaszają się do współpracy w Obozie Zjedn. Narod.

WARSZAWA, 5.3 (tel. wł.). Proces konsolidacji narodowej ogarnia coraz szersze sfery społeczeństwa polskiego.

Bardzo znamienna jest deklaracja przyjęta na konferencji prezydium Naczelnej Izby lekarskiej i prezesów izb lekarskich. Konferencja postanowiła wysłać pismo do płk. Koca, w którym stwierdza, że stan lekarski uważa sprawę obronności Państwa za najwyższy nakaz dziejów Polski.

Z grup poselskich i senatorskich zgłosiły swój akces: grupa posłów i senatorów trzech województw południowo - wschodnich oraz senatorów i posłów z Wołynia.

Bardzo rozległe są echa zagranicznej akcji konsolidacji w Polsce. Opinia zagraniczna zdaje sobie sprawę, że akcja konsolidacji narodowej, dokonywująca się obecnie w Polsce w ramach Obozu Zjednoczenia Narodowego posiada znaczną doniosłość również i ze stanowiska układu sił w Europie.

Dlatego prasa zagraniczna śledzi bacznie akcję płk. Koca i informuje o niej szczegółowo.

Obecnie, po przemówieniu płk. Koca do działaczy miejskich w dn. 28 lutego, zabiera głos powtórnie przede wszystkim prasa niemiecka, francuska słowacka, szwajcarska, estońska i t.d. Ocena akcji płk. Koca przez prasę zagraniczną jest dodatnia. Prasa sowiecka milczy.

Wyniki sekcji zwłok Parylewiczowej

znane będą za kilka dni

KRAKÓW, 5.3 (tel. wł.). Jedno z pism doniosło z Krakowa, że wypuszczona na wolność za kaucją spólniczka zmarłej Parylewiczowej w aferze korupcyjnej, Fleischerowa, przebywające w Tarnowie bardzo ciężko zaniemogła. Do chorej wezwać miano specjalistów z Krakowa.

Jak się obecnie okazuje, pogłoski te nie są prawdziwe. Fleischerowa jest zdrowa i niezawodnie, zgodnie z zapowiedzią wiceministra Sieczkowskiego w Sejmie, najpóźniej w kwietniu stanie przed sądem wraz z resztą współoskarżonych.

KRAKÓW, 5.3 (tel. wł.). Ś. p. Wanda Parylewiczowa od dłuższego czasu przeczuwała bliski zgon, to też już dość dawno spisała swą ostatnią wolę w liście do córki. Jak już donosiliśmy, gwałtowną zmianę w stanie zdrowia chorej przyniosła ostatnia sobota. Być może, że stało się to w związku z ponownym jej przesłuchaniem. Parylewiczowa spodziewała się, że z dniem 1 marca nastąpi zakończenie śledztwa w jej sprawie i że odzyska wolność. Zapewne wiadomość o przedłużeniu śledztwa wpłynęła na tak gwałtowną zmianę w jej stanie. Chora do owej pory rozmowna, stała się nagle skąpa w słowach. We wtorek, gdy siły poczęły ja co raz pardziej opuszczać, ś. p. Parylewiczowa wyspowiadała się.

Sekcja zwłok zmarłej odbyła się w czwartek w zakładzie medycyny sądowej. W sali, gdzie dokonywano sekcji, zgromadzili się profesorowie U. J. Wachholz, Ciechanowski, Olbrycht, Tompka, asystent prof. Tempki, dr. Godłowski, lekarz więzienny, sędzia dr. Korusiewicz wraz z asesorami Gołębskim, Targoszem, Martinim i prok. dr. Garbaczyńskim.

Po sekcji sędzia dr. Korusiewicz postawił lekarzom, którzy dokonali sekcji, pewne pytania, na które udzielona ma być odpowiedź na piśmie w dniach najbliższych. Dopiero po ogłoszeniu odpowiedzi lekarzy stanie się zapewne wiadomą przyczyna zgonu ś. p. Parylewiczowej.

Zderzenie statków

W PORCIE

SZTOKHOLM, 5.3. (tel. wł.) W Götöorgu doszło do poważnej katastrofy w czasie spuszczania na wodę statku-cysterny o pojemności 12 tys. ton.

Cysterna zderzyła się z parowcem pasażerskim, który niebawem zatonął.

Załoga uratowała się, skacząc do morza.

Mussolini rzuca bomby

RZYM, 5.3. — Mussolini odbył wczoraj lot treningowy na swym samolocie bombowym. Samolot premiera przeleciał nad Litorią, Terrecina, Sabaudia, Anzio, a nad jeziorem Bracciano Mussolini wprawiał się w bombardowaniu rzucając bomby do celu, który znajdował się pośrodku jeziora. Lot trwał 2 godziny.

Nowe ustawy

WARSZAWA, 5.3. (tel. wł.) W dzisiejszym numerze „Dziennika Ustaw" ogłoszono ustawę o samoistnym podatku wyrównawczym dla gmin wiejskich, oraz rozporządzenie ministra skarbu, ustalające normy szacunku i ceny wykupu tytoniu krajowego i rozporządzenie ministra opieki społecznej, zmieniające dotychczasowe przepisy wyjęcia zakładów pracy, związanych ściśle z rolnictwem spod przepisów ustawy o ubezpieczeniach społecznych z roku 1933.

Przemówienie gen. Góreckiego

PRZEZ RADIO

WARSZAWA, 5.3 (tel. wł.). W sobotę o godz. 18 m. 50 gen. Górecki wygłosi przez radio przemówienie poświęcone omówieniu znaczenia konsolidacji narodowej dla potęgi militarnej państwa.

Zwycięstwo Labour Party

W WYBORACH MIEJSKICH W LONDYNIE

LONDYN, 5.3. — Wczoraj odbyły się w Londynie wybory do rady miejskiej, które przyniosły Partii Pracy nowe zwycięstwo.

Na 124 mandaty Partia Pracy zdobyła 75, zaś konserwatyści uzyskali 49 mandatów.

W poprzedniej radzie miejskiej Partia Pracy posiadała 69 mandatów, czyli że obecnie zdobyła 6 nowych miejsc, kosztem konserwatystów.

Z 6 kandydatów, jakie wystawili faszyści z dzielnic wschodnich Londynu, ani jeden nie zdobył mandatu.

GROZBA POWODZI...

Wisła i San Wylały

WARSZAWA, 5.3. (tel. wł.) Sytuacja wzdłuż brzegów Wisły jest nadal groźna. Groźne jest również położenie nad Sanem, gdzie w pobliżu Jarosławia utworzył się olbrzymi zator lodowy.

Wowa występuje z brzegów.

Ludność w popłochu ucieka z zagrożonych terenów.

Zagrożona jest również linia kolejowa Rozwadów — Przemyśl, oraz drogi powiatowe.

Na górnej Wiśle sytuacja pod wsią Opatówek poprawiła się wskutek rozbicia zatoru. Pod Garwolinem dziś rano wody ruszyły. Na odcinku Wisły w powiecie warszawsńim lody stoją i zachodzą obawy powodzi.

LWÓW, 5.3. — W ciągu ostatnich dwóch dni utworzył się na rzece San między miejscowościami Leżajskiem a Rudnikiem zator długości kilku kilometrów, w kilkunastu miejscach poprzerywany.

Zator powstał skutkiem licznych na tej przestrzeni rzeki mielizn na których lód osadził się i pozostał dzięki niskiemu stanowi wody.

Rzeka posiada w kilku miejscach na tym odcinku bardzo niskie brzegi i tym należy wytłumaczyć, iż mimo niskiego stanu wody, wystąpiła ona z brzegów, zalewając wąskie pasy ziemi przybrzeżnej. **Lokalne te wylewy nie wyrządziły jednak większych szkód.**

Władze wysłały na miejsce saperów którzy pilnują dwu mostów, jakie znajdują się w tym pasie.

Ludność w miejscach zagrożonych zostala ostrzeżona, lecz na razie niebezpieczeństwa nie ma. Zaznaczyć należy że osady na tej przestrzeni Sanu są nie raz o parę kilometrów od brzegów rzeki.

Sytuacja na innych rzekach województwa lwowskiego jest zadowalająca. Lód na Dniestrze spłynął już zupełnie, tak samo i w górnym biegu Sanu do Przemyśla włącznie.

Inne mniejsze rzeki są zupełnie wolne od lodów.

Kary na spekulantów

i walka z nieuzasadnioną zwyżką cen

WARSZAWA, 5.3. (tel. wł.) W związku z przejawiającymi się ostatnio tendencjami do spekulacyjnej zwyżki cen, magazynowania towarów w celu ograniczenia podaży itp. — czynniki rządowe podejmą zdecydowaną kontrakcję, stosując najostrzejsze środki represyjne.

Nieusprawiedliwiona gospodarczo — zwyżka cen mogła by spowodować poważne komplikacje na odcinku zamierzeń inwestycyjnych, w naszej ekspansji eksportowej oraz w sytuacji socjalnej — dlatego też będzie z całą bezwzględnością zwalczana.

Niezależnie od środków karno-administracyjnych, zastosowany będzie w miarę potrzeby szereg posunięć natury gospodarczej.

Wycofanie się rządu z premiowania wywozu zbóż od 15 marca — jest pierwszym, zasadniczym zarządzeniem tego rodzaju.

Krwawy strajk górników w Tunisie

Walka strajkujących z żandarmerią

TUNIS, 5.3 — Wczoraj po południu w kopalni Metlaoni w południowym Tunisie nastąpiło starcie między żandarmerią i strajkującymi i okupującymi kopalnię robotnikami.

Oddział żandarmerii, który przybył na wezwanie, aby przywrócić porządek w kopalni, został powitany przez robotników strzałami rewolwerowymi. Kapitan żandarmerii i 3 szeregowych zostało rannych. Żandarmeria odpowiedziała strzałami. Ze strajkujących poległo 13, a 12 padło rannych.

Spokój zapanował o tyle, że robotnicy powrócili do podziemi.

Władze sądowe i prokuratorskie — przybyły na miejsce rozruchów i prowadzą śledztwo.

W innych kopalniach, gdzie również trwa strajk okupacyjny, żadnych zajść nie było.

Od kilkunastu godzin toczy się krwawy bój

na linii Toledo—Talavera

ŁONDYN, 5.3. — Z Gibraltaru donoszą, że hiszpańskie wojska rządowe przeszły na wszystkich liniach do ofensywy. Na odcinku madryckim powstańcy stawiają silny opór.

Oddziały rządowe w liczbie 30.000 ludzi zaatakowały pozycje powstańcze na linii Toledo — Talavera de la Reina. Krwawa walka trwa już od dwunastu godzin.

Pogłoski o zajęciu przez czerwoną milicję Toledo i Alcazaru nie potwierdzają się. Nawet naczelny dowódca wojsk rządowych na froncie środkowym gen. Miaja, interpelowany w tej sprawie przez dziennikarzy zagranicznych, odmówił potwierdzenia tej wiadomości.

Źródła powstańcze dementują pogłoskę o zajęciu Toledo, twierdząc, że linie milicji znajdują się w odległości kilkunastu kilometrów od miasta.

GŁÓD W MADRYCIE

LONDYN, 5.3. — Korespondenci wojenni donoszą z Hiszpanii, że w Madrycie niemal codziennie dochodzi do zaburzeń **na tle braku żywności.**

Szczupłe zapasy środków żywnościowych, wydzielane są w minimalnych racjach i po wysokich cenach.

Mieszkańcy Madrytu **napadają na wojskowe transporty żywnościowe.**

Dwa dni temu złupiono doszczętnie wielki magazyn żywnościowy brygady międzynarodowej.

Odznaczenie polskiego

GÓRNIKA W KANADZIE

TORONTO, 5.3. — W Kirkland Lake Ont. w tamtejszej kopalni złota Lake Shore odbyło się uroczyste nadanie honorowych medali kanadyjskiego Instytutu Górniczego, trzem górnikom, którzy z narażeniem własnego życia uratowali w czasie katastrofy, życie jednego z towarzyszy pracy.

Wśród odznaczonych znalazł się Polak Jan Leja, b. żołnierz polski, od kilku lat pracujący w tej kopalni.

300 tysięcy ludzi

POTRZEBUJE ANGLIA DO OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

LONDYN, 5.3. — Minister spraw wewnętrznych sir John Simon zwrócił się wczoraj przez radio z apelem do ludności o tworzenie korpusu ochotników, mającego na celu zapewnienie służby pogotowia na wypadek raidów lotniczych, w porozumieniu z władzami wojskowymi i policją.

Organizacja ta wymaga współpracy około 300 tys. ochotników z całej Anglii.

Demonstracje bezrobotnych

W KŁAJPEDZIE

TYLŻA, 5.3. — Z Kłajpedy donoszą. Odbyła się tu wielka demonstracja bezrobotnych, w której wzięło udział kilka tysięcy osób.

Demonstranci domagali się zwiększenia zapomóg oraz jak najszybszego rozpoczęcia robót publicznych.

Żądania te przedsawione zostały władzom miejskim Kłajpedy oraz dyrektorium kraju.

Niespodzianka

DLA ROZWODZĄCYCH SIĘ W NIEMCZECH.

BERLIN, 5.3. — Rząd Rzeszy przygotowuje szereg zmian w prawie małżeńskim.

Najcharakterystyczniejszą z tych zmian **będzie postanowienie, przewidujące odpowiedzialność przed sądem za złamanie wierności małżeńskiej. Rozprawy tego rodzaju odbywać się będą z oskarżenia publicznego.**

Ukarani zostaną nie tylko małżonkowie, którym udowodniona zostanie zdrada, ale także i „ten trzeci“. czy „ta trzecia“.

Schwytanie sprawców

BESTJALSKIEGO MORDERSTWA

WARSZAWA, 5.3 (tell wł.). Władze policyjne schwytały sprawców bestjalskiego morderstwa na osobie Choińskiej i jej służącej Bulakówny. Ciężko ranny Choiński przebywa w szpitalu. Mordercy: Roman Kosiński i 18-letni Zdzisław Wąsiakowski przyznali sir do krwawej zbrodni. Zatrzymana została również kochanka Kosińskiego — Halina Wąsiakówna, siostra młodocianego zbrodniarza.

Sędzia

SKAZANY NA ŚMIERĆ

MOSKWA, 5.3. — W dniu wczorajszym na sesji wyjazdowej najwyższego sądu Republiki Rosyjskiej w Saransku zapadł wyrok skazujący na śmierć przez rozstrzelanie sędziego rejonowego sądu ludowego Damidowa, który dwukrotnie podpalił gmach sądu i zamordował stróżkę gmachu sądowego, aby zniszczyć dowody swego łapownictwa.

Czterej obywatele, którzy dawali łapówki skazanemu, zostali skazani na więzienie na okres od 2 do 7 lat.

Zakaz sprzedaży

ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH

BERLIN, 5.3. — Ukazał się tu zakaz sprzedawania artykułów elektrotechnicznych i instalacyjnych osobom prywatnym.

Zakaz ten umotywowany jest niebezpieczeństwem zakładania niefachowych instalacyj. Zapobiec ma też ujmowaniu pracy i zamówień firmom instalacyjnym.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

110) —

Nadinspektor mówił głosem twardym i zimnym. Każde jego słowo, jak cios straszliwy, spadało na siedzącą naprzeciw niego kobietę. Katastrofa przyszła najzupełniej niespodziewanie i to pozbawiło ją panowania nad sobą. Przez całe życie kroczyła z zimną krwią drogą, którą uważała za najstosowniejszą dla urzeczywistnienia swoich ambitnych planów. Powodzenie towarzyszyło niezmiennie wszystkim jej posunięciom. Wskutek tego nabrała niezwykłej pewności siebie. Nigdy nie przeszło jej nawet przez myśl, że sprawy tak dawne i przebrzmiałe mogą jeszcze wyjść na jaw. Pozbawiona z natury skrupułów, nigdy nie czuła wyrzutów sumienia i zaprzątnięta była tylko aktualnymi kłopotami. Dziś rano zdołała właśnie szczęśliwie pozbyć się bieżących trosk i oto nagle — wszystko rozsypało się w gruzy.

— Nie rozumiem pana — powiedziała ochrypłym głosem — starając się zmusić do posłuszeństwa rozstrzęsione nerwy.

— Będę się wobec tego wyrażał jaśniej — odparł Murphy spokojnie, a jego dobroduszne zazwyczaj oczka nabrały złowrogiego wyrazu. — Będąc sekretarką sir Lyndsella — podjął nie spuszczając z niej oczu — doprowadziła pani do zniknięcia małej Grace Lyndsell. Wiemy o tym z całą pewnością na zasadzie zeznań ówczesnego ogrodnika Lyndsell House, który był współwinnym tej zbrodni. Wiemy również, w jaki sposób obdarowała pani lorda Shelley'a spadkobiercą tytułu i majątku. Wreszcie w przedmiocie śmierci sir Williama Lyndsella...

Złamana kobieta po raz pierwszy znalazła w sobie dość siły, by się przeciwstawić oskarżeniu.

— Umarł na udar serca — wykrztusiła. — Był już od lat chory...

— Możliwe — odparł Murphy wzruszając ramionami — nie trudno było przy pani stracić zdrowie. Odkąd dowiedziała się pani, że zapisał majątek zaginionej córce i wyznaczył premię za jej odnalezienie, życie jego stało się prawdziwym piekłem. Zresztą, trzeba stwierdzić, że również stosunki z drugim pani małżonkiem, lordem Shelley'em, układały się jak najgorzej — ciągnął z naciskiem. — Nawet okoliczność, że pani w tak niezwykły sposób obdarowała go potomkiem, nie podziałała na dalszą metę. A ostatnia historia z rubinami dopełniła miary...

Nadinspektor umilkł. Lady spoglądała na niego błędnym wzrokiem, jak gdyby był upiorem.

— Nie, nie zdoła mi pan udowodnić tego wszystkiego! — krzyknęła przenikliwie, a białe jej dłonie, jak szpony, wczepiły się w obicie fotelu.

— Ależ tak — odparł Murphy łagodnie — napewno zdołam. Niewykluczone jednak, że potrwa to dłuższy czas. Tymczasem posiedzi pani w więzieniu śledczym. Chciałbym pani oszczędzić tego upokorzenia, lady Shelley. Więzienie to straszna rzecz dla ludzi, którzy są przyzwyczajeni do luksusu. A przy tym ta straszliwa samotność — w głosie jego najniespodziewaniej zabrzmiał ton niepewności. — Te niekończące się przesłuchania w ciągu dnia i nocy, ani chwili spokoju... Nie, lady Shelley, więzienie to prawdziwe piekło...

Wyciągnął z kieszeni chustkę i wytarł nos, dając w ten sposób upust rosnącemu wzruszeniu. Siedząca naprzeciw niego kobieta wydawała się doszczętnie zdruzgotana jego słowami. Szklisty jej wzrok zawisł w próżni, a wysoka, pełna postać skurczyła się i zmalała do niepoznania. Wydawało się, że lada chwila straci przytomność. Mimo to Murphy znów podjął ten sam temat.

(C. d. n.)

Możnaby zatrudnić 12 tys. górników
i 13 tysięcy robotników w innych gałęziach przemysłu
Głos p. Wierzbickiego w dyskusji sejmowej

Podczas onegdajszej dyskusji nad projektem ustawy o skróceniu czasu pracy zabrał głos również poseł Wierzbicki, który m. in. powiedział:

Dokąd ma Polska iść ze zwiększeniem swej produkcji, Czy tylko na biedny rynek Polski? Nie, ekspansja to wyjście na rynek całego świata. Otóż właśnie w węglu mamy jeden z tych bardzo nielicznych wyjątków, gdzie możemy zdobyć sobie rynek świata. Jeżeli wszędzie jesteśmy bici, to w naszym eksporcie węgla należymy do trzech największych potęg gospodarczych Europy, którymi są Anglia, Niemcy i Polska.

WALUTY ZAGRANICZNE ZA WĘGIEL

Zachowanie rynku zagranicznego i jego rozwinięcie stanowi możność zdobycia walut zagranicznych, gdyż węgiel daje tu 15% całej ilości walut jakie do Polski przychodzą. Mamy niesłychanie mądrego konkurenta t.j. Rzeszę niemiecką, która w ostatnim roku w granicach 90 mil. ton węgla, umieszczonego przez trzech głównych eksporterów na rynku zagranicznym, zdobyła dla siebie nowych 5 milionów ton. a 5 milionów ton, t. j. 12 tysięcy nowych górników zatrudnionych. Polska ma to samo zadanie. Zdobycie każdej nowej tonny na rynku zagranicznym wchłaniającym 90 mil. importu jest nieskończenie łatwiejsze dla nas niż umieszczenie jej na naszym ubogim rynku wewnętrznym wchłaniającym tylko 30 mil.

W r. 1925 w ciągu 24 godzin straciliśmy eksport 7 milionów ton węgla do Rzeszy niemieckiej, wskutek wypowiedzenia przez nią wojny celnej, i musieliśmy z wielkim wysiłkiem zdobywać rynki zagraniczne poza Niemcami Zdołaliśmy je zdobyć. Gdyby nie praca naszych górników, nie moglibyśmy tego węgla wyprodukować, ale gdyby nie praca koncernów węglowych, nie bylibyśmy mogli tego węgla wyprodukować.

Stwierdzono na komisji, że deficytowość węgla na jednej tonie wynosiła 1.50 do 1.70 zł. Rząd polski nie tylko jest sam producentem węgla ale na mocy specjalnej ustawy ma wgląd w każde prywatne przedsiębiorstwo węglowe, jakiego nie ma brat w gospodarkę brata. Otóż przedstawiciele rządu stwierdzili na komisji, że nie ma możności zredukowania tego deficytu i sprowadzenia go do zera.

JEST DROGA WYJŚCIA

Podsekretarz stanu w Ministerstwie przemysłu stwierdził na komisji, że gdyby my zdobyli się tylko na rzucenie 30 milionów zł. w rozbudowę kopalnictwa, to już dałoby to zatrudnienie 12.000 górników, a w przemysłach instalacyjnych znalazłoby zajęcie drugie 12.000 do 13.000 robotników.

Mogę się powołać na opinię p. Stańczyka, kolegi z dawnego Sejmu, który wyraźnie powiedział, że nie chodzi tu wcale o polepszenie warunków pracy obecnego pokolenia górników. Górnicy nie chcą lżej pracować, oni chcą tylko dać możność pracy tym górnikom, którzy są tej pracy pozbawieni.

Górnicy nasi muszą mieć perspektywę, że obecna niedola ich nie będzie przygwożdżona, że będzie wzrastała produkcja, będzie wzrastała faktyczna liczba godzin ich pracy i że za każdą godzinę pracy będą otrzymywali nowe wynagrodzenia. Jeżeli zaś ustalimy teraz 36 godzinny tydzień pracy, to to się będzie równało ustabilizowaniu biedy górników, bo niestety kraj nasz jest zbyt biedny, ażeby mógł obywatelowi, który pracuje 6 godzin brutto, a 4 godziny 16 minut netto, dać taki zarobek, któryby wystarczył na polepszenie jego bytu.

RADOŚĆ U NIEPRZYJACIÓŁ

Jeżeli cała klasa robotnicza przyjmie jako ogólne hasło skrócenie czasu pracy do 6 godz. to to jest gubienie Polski. W dniu w którymby się to stało w Polsce, byłoby największe święto w Bolszewii i taki jubel w Hitlerii, jakiegośmy jeszcze nie widzieli. Oczywiście do tego nie dojdzie. Rząd polski traktuje tę ustawę jako wyjątkową Ale znamy prawa przejściowe, które potym się stały murowane.



ILE WYDAMY I NA CO
na podstawie wielkiego planu inwestycyjnego

Jak donosiliśmy przed paru dniami ogłoszone zostały cztery ustawy, dotyczące wykonania wielkiego planu inwestycyjnego, opracowanego przez min. Kwiatkowskiego.

Na podstawie tych ustaw Rząd poczyni w ciągu bież. roku, w miarę uzyskiwania pokrycia, wydatki na następujące cele:

1) na elektryfikację kraju do wysokości — 12.000.000 zł.

2) Na gazyfikację kraju do wysokości — 10.000.000 zł.

3) Na inwestycje morskie:

a) portowe do wysok. — 3.350.000 zł.

b) rybackie do wysok. —1.650.000 zł.

4) Na budowle wodne, śródlądowe:

a) zbiorniki i zakłady wodne, elektryczne do wysok. — 6.000.000 zł.

b) zabudowania potoków górskich, roboty regulacyjne, portowe i kanałowe do wysok. — 3.700.000 zł.

c) regulacje rzek do wysokości — 3.300.000 zł.

5) na melioracje podstawowe rolnicze do wysok. — 2.000.000 zł.

6) Na budownictwo państwowe:

a) w zarządzie Min. skarbu do wysokości — 400.000 zł.

b) w zarządzie Min. sprawiedliwości do wysok. — 3.000.000 zł.

c) w zarządzie Min. wyznań religijnych i oświecenie publicznego do wysokości —3.200.000 zł.

d) w zarządzie Min. opieki społecznej do wysok. — 600.000 zł.

7) Na budownictwo państwowe i inne inwestycje w zarządzie Min. spraw wewn. do wysokości — 7.000.000 zł.

8) Na inwestycje kolejowe przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państw." do wysokości 56.000.000 zł.

9) Na budowę linii telegraficznych, telefonicznych i na budownictwo pocztowe przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" do wysokości — 7.800.000 zł.

10) Na zabudowę i pomoc kredytową inwestycyjną z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej:

a) pożyczki na zagospodarowanie zmeliorowanych łąk do wysokości — 1.500.000 zł.

b) pomoc kredytowa dla osadników do wysokości — 3.000.000 zł.

c) kredyty budowlane przy komasacji i przy parcelacji rządowej do wysokości — 11.500.000 zł.

11) Na budowę i utrzymanie dróg i mostów z Państwowego Funduszu Drogowego do wys. — 50.000.000 zł.

12) Na akcję budowlano - mieszkaniową w zakresie budownictwa:

a) miejskiego ogólnego do wysokości 13.000.000 zł.

b) robotniczego do wysokości — 10.000.000 zł.

c) wiejskiego do wysokości — 3.000.000 zł.

13) Na inwestycje z Funduszu Pracy do wysokości — 50.000.000 zł.

Razem do wysokości 264.000.000 zł.

Sławetne „dzieło" p. Szeby
w ocenie naszego MSZ

Marszałek Sejmu p. Car na onegdajszym posiedzeniu Izby zakomunikował o nadejściu odpowiedzi od wicemin. spraw zagranicznych p. Szembeka na interpelację pos. Walewskiego w sprawie antypolskich tez czeskiej polityki zagranicznej, sformułowanych w książce czeskiego ministra pełnomocnego w Bukareszcie, p. Szeby, a opatrzonych wstępem ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji p. Krofty.

W odpowiedzi tej p. wicemin. Szembek pisze co następuje:

Rząd Polski zwrócił uwagę na książkę posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Czechosłowacji p. Szeby p.t. „Rosja i Mała Ententa w polityce światowej", od chwili jej ukazania się. Niestety, zmuszony jest stwierdzić z żalem, iż zarzuty co do wybitnie antypolskiego charakteru powyższej publikacji czeskiej podniesione przez pos. Walewskiego w jego interpelacji odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy, jak również okoliczność, że publikacja ta została poprzedzona przedmową urzędującego ministra spraw zagr. Republiki Czechosłowackiej.

Wobec powyższych faktów Rząd Rzplitej pragnąc ściśle oceniać stosunek i intencje państwa czechosłowackiego i wobec Polski, zmuszony jest brać poważnie wrachubę ukazanie się podobnej książki.

Czy W. Brytania stanie w obronie Polski
i innych państw Europy środkowej i wschodniej

W angielskiej izbie lordów toczyła się w ciągu minionych dwu dni dyskusja na temat polityki zagranicznej W. Brytanii.

Na zakończenie debat w imieniu rządu złożył oświadczenie lord Halifax, który określił stosunek Anglii do państw Europy środkowej i wschodniej, a więc i do naszego państwa

Lord Halifax stwierdził, że minister Eden niejednokrotnie określił politykę angielską z kryształową jasnością.

„Nigdy przed tym w historii angielskiej ani w wieku 18, ani w wieku 19 polityka zagraniczna nie były z góry tak jasno określona, jak obecnie. Rząd nieustannie poświęca uwagę obawom o możliwość komplikacji w Europie wschodniej".

W izbie gmin wiceminister spraw zagranicznych lord Cramborne udzielił zupełnie jasnej odpowiedzi na pytanie, czy Anglia posiada jakiekolwiek zobowiązania, na podstawie którego mogłaby być automatycznie uwikłana w wojnę europejską w związku z paktem francusko - sowieckim. (Lord Cramborne w odpowiedzi stwierdził w ubiegły wtorek, że Anglia nie ma takiego zobowiązania).

Lord Halifax posunął się jeszcze dalej i powiedział, że „o ile nie oświadczy się z góry, że będzie się walczyło w każdym wypadku pogwałcenia pokoju europejskiego ponieważ pokój jest niepodzielny, albo że nie będzie się walczyło w żadnym wypadku z wyjątkiem, gdy się jest samemu ofiarą napadu, musi nieuchronnie pozostać „ziemia niczyja" niepewności, leżąca między tymi dwoma pozycjami, których w żaden sposób nie można z góry określić.

Dlatego też fakt, że nie mogliśmy z góry określić, jakie będzie nasze stanowisko na wypadek jakiejś hipotetycznej komplikacji w Europie środkowej lub wschodniej nie oznacza, że nie interesujemy się losem tych obszarów europejskich.

Rząd angielski jest bez zastrzeżeń zdecydowany wywiązać się według swych najlepszych sił z zobowiązań, wynikających z paktu Ligi narodów, a nie jest rzeczą przypadku, jeśli zobowiązania te nie są określone z precyzyjną dokładnością.

Do powyższego oświadczenia ministra można dodać uwagę, że po uznaniu automatyzmu swoich zobowiązań w stosunku do obrony Belgii, Holandii i Francji stanowisko Anglii w określeniu lorda Halifaxa w stosunku do Europy środkowej i wschodniej jest dzisiaj mniej więcej identyczne ze stanowiskiem, jakie w stosunku do Francji Anglia zajęła przed wybuchem wielkiej wojny do sierpnia 1914 roku i jeśliby sądzić według tego precedensu, należałoby przyjąć że Anglia stanie po stronie każdego państwa w Europie środkowej i wschodniej, które padnie ofiarą niesprowokowanej agresji.

Żydzi między sobą

W Krakowie odbyło się zebranie „Wszechstanowego bloku żydów" nowej organizacji o charakterze politycznym. Na zebraniu tym jeden z uczestników postawił wniosek uchwalenie rezolucji, głoszącej, że żydzi nie powinni zgłaszać przystąpienia do obozu płk. Koca.

Ponieważ przewodniczący zebrania dyr. Peszes odmówił poddania tej rezolucji pod głosowanie, około połowy uczestników obrad opuściło salę.

Zaznaczyć należy, że nowa organizacja żydów objąć ma przede wszystkim b. kombatantów walk o niepodległość, jak również inteligencję żydowską ze sfer asymilatorskich. Wśród przywódców nowej organizacji żydowskiej figuruje m. in. kapitan Legionów

skiej figuruje m. in. kapitan Legionów

NA MARGINESIE

Gorący dzień pana szefa

Przedpołudniowa poczta nie przyniosła żadnej pociechy strapionemu szefowi. Przeglądnąwszy ją pobieżnie, westchnął ciężko. Ciągle nic. Żadna szczęśliwa okoliczność nie chciała się zdarzyć, żeby pomóc znękanemu finansowymi trudnościami panu Adamowi. Z widoczną urazą spojrzał na kalendarz i raz jeszcze zamyślił się nad terminarzem. Że też Nina akurat teraz uparła się z tym futrem kiedy zima się już kończy — przeszło mu przez głowę. — Której pozycji wydatków łeb urwać, którą skreślić, kiedy wszystkie jednako ważne?

Do diabła, nec Hercules contra plures, a pan Adam przecież nie był Herkulesem. Rata na pomoc zimowa czerwono podkreślona, honorowy dług dla Bielskiego, pewna stała kwota przeznaczona dla ubogich krewnych, prezent imieninowy dla żony i znowu podkreślenie czerwone. Nina!!! Ostatnia pozycja była wysoka. Nina umiała się cenić i była wymagająca. A mała? Przypomniał sobie z przerażeniem jeszcze jeden wydatek — przecież muszę Halinie posłać 200 złotych do Zakopanego, bo mi gotowa jakieś szaleństwo popełnić. Córka już od tygodnia alarmowała o pieniądze i pan Adam wiedział, że jeśli nie poślę jej na czas żądanej kwoty, gotów zrujnować swój spokój domowy na cały rok. Tak, można nie opuszczając zacisznego gabinetu dyrektorskiego staczać walki duchowe godne Hamleta.

Ale tu trzeba działać — zadecydował pan Adam. I nabrawszy tchu w potężne płuca począł działać. Prezent imieninowy? w okresie pomocy zimowej? Gdy inni ludzie zdychają z głodu? To byłoby zwyczajne świństwo — pomyślał — żona musi zrozumieć, że dopóki nie wywiązał się z zobowiązań na pomoc zimową nie może być mowy o prezencie. Tak. Ta pozycja może śmiało odpaść.

Ubodzy krewni? Czy nie wstyd jest robić wyjątek dla jakichś pasożytów i darmozjadów, tylko dlatego, że są związani z nami jakimiś nie istotnymi węzłami pokrewieństwa? podczas gdy inni rzetelni i uczciwi ludzie daremnie czekają na pomoc? W tym miesiącu nic im nie poślę, niech się nauczą trochę liczyć na siebie samych. Dług dla Bielskiego? — Sięgnął po słuchawkę.

— Moje uszanowanie, ja do pana w delikatnej sprawie. Pana wierzytelność kłóci się ha, ha, z ratą na pomoc zimową. Jestem w rozterce co wpierw spłacić. Gdyby pan był łaskaw do następnego miesiąca poczekać? Tak mi fatalnie wszystko razem wypadło.

Bielski był człowiekiem uspołecznionym. Rozumiał, że zobowiązanie na pomoc zimową ma pierwszeństwo przed innymi. Bez trudności zgodził się poczekać.

— Uffff!... odsapnął pan Adam — gorący mam dziś dzień.

Z widoczną przyjemnością skreślił trzy pozycje w terminarzu. Zostały już tylko dwie czerwono podkreślone: Pomoc zimowa i Nina.

— A Nina dąsa się i nie dzwoni już od kilku dni — westchnął po raz nie wiadomo który.

Przez chwilę siedział bezczynnie błądząc wzrokiem po płachcie rozpostartej na stole gazety. Nagle zatrzymał się przy napisie „Głodnego nakarmić, nagiego przyodziać“. To ostatnie słowo zaczęło mu się natrętnie wwiercać w mózg. Przyodziać — przyodziać — przyodziać... jak kategoryczny imperatyw.

Coś targnęło nagłą świadomością i palącą tęsknotą.

Porwał za słuchawkę.

— Nineczko, gniewa się jeszcze? Głos nabrał ciepłych brzmień, a twarz mu się rozjaśniła.

— Będziesz miała to futro maleńka. Tylko już nie gniewaj się. Dziś jeszcze przyniosę pieniądze.

Po skończonej rozmowie poczuł się radośnie i lekko. — A pomoc zimowa? — przypomniał sobie nagle. Skąd wezmę pieniądze na ratę. O Boże, co za uprzykrzenie z tą pomocą zimową!

— Nie, chyba nie zapłacę w tym miesiącu. Mogą poczekać. Mam przecież najlepsze chęci i nie moja wina, że tyle wydatków się zbiegło w tym miesiącu — tłumaczył sobie gorąco — to każdy musi zrozumieć. — I z westchnieniem postawił znak zapytania przy nieszczęsnej pozycji.

Nec Hercules contra plures.

S.

Ze Związku rezerwistów

w Zagłębiu Dąbrowskim

REORGANIZACJA ZARZĄDU POWIATOWEGO Z. R.

Zarządzeniem władz naczelnych Związku rezerwistów została przeprowadzona reorganizacja powiatowego zarządu Z. R. Zagłębia Dąbrowskiego w ten sposób, że utworzone zostały dwa zarządy: zarząd powiatowy Z. R. na powiat Będzin w Sosnowcu i zarząd grodzki Z. R. w Sosnowcu.

Do zarządu powiatowego Z. R. pow. Będzin wchodzą następujące Koła Z.R.: Bobrowniki, Chrobąkowa, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Dobieszowice, Grodziec Gołonóg I, Gołonóg kol. IX, Gołonóg kol. Tworzeń, Klimontów, Łagisza, Psary-Gródków, Sarnów, Sączów, Strzemieszyce Wielkie, Tąpkowice, Wojkowice Komorne, Zagórze, Ząbkowice, Żychcice.

Zarząd powiatowy Z. R. pow. Będzin ukonstytuował się następująco: prezes — p. Tomasz Majer, I wiceprezes — p. Fr. Hamankiewicz, II wiceprezes — p. mgr. Jan Buczek, sekretarz — p. Zdzisław Giersz, skarbnik — p. Antoni Goncerz, referent wych. ob. prof. Jan Kamiński, referent op. społ. p Tadeusz Anighofer, referent ogólny dyr. Władysław Mazur.

POW. ZJAZD DELEGATÓW Z. R.

Dnia 7 bm. o godz. 11 w Domu społecznym w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10, II piętro, odbędzie się powiatowy zjazd delegatów Z. R. W związku z powyższym zarządy kół dokonają wyborów delegatów na zjazd po jednym delegacie na każde rozpoczęte 50 członków. Koła liczące mniej niż 50 członków delegują po jednym delegacie (przykład Koło liczące 20 członków — 1 delegat, Koło liczące 51 członków — 2 delegatów, Koło liczące 101 członków — 3 delegatów itd.). Prezesi kół biorą udział w zjeździe poza wybranymi delegatami. Przypomina się jednocześnie, że udział delegatów w powiatowym zjeździe jest obowiązkowy.

LUSTRACJE I ODCZYTY w KOŁACH

Zarząd powiatowy Z. R. podaje do wiadomości, że w niżej wymienionych Kołach i terminach zostaną przeprowadzone lustracje i odczyty na tematy aktualne: 6 bm. — Dąbrowa G. godz. 18. 14 bm. — Łagisza godz. 11, 14 bm. — Sarnów godz. 12, 20 bm. — Gołonóg Tworzeń godz. 18. 21 bm. — Gołonóg IX godz. 14.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

6 Marzec — **Sobota**

Wiktora m., Marciana.
Słowiański: Wojsława.
Słońca wsch. 6.12 zach. 17.24
Księżyca wsch. 2.28 z. 10.14

HISTORIA PODAJE:

1454 Król Kazimierz Jagiellończyk po zwycięskiej wojnie z Krzyżakami ogłosił wcielenie do Polski Pomorza i Prus.

1475 Urodził się Michał Anioł Buonarotti, genialny malarz, rzeźbiarz, architekt i poeta, m. in. twórca bazyliki św. Piotra.

1785 Urodził się w Wielkopolsce Karol Kurpiński, muzyk i kompozytor polski.

1932 Zmarł w Wilnie ks. biskup Bandurski, kapłan-żołnierz, wielki działacz narodowy, pierwszy biskup polowy polski.

PRZYSŁOWIA:

„Już noc niknie, a dzień długi;
Czy w porządku twoje pługi?
Spokładaneż pola były,
By się teraz znawoziły?
Już wiatr dmucha południowy;
Czyś gotowy? Czyś gotowy?
Spiesz-że w pole, by po trochu
Rzucić w ziemkę owsa, grochu“.

AFORYZMY:

„Miłość prawdziwa — to wzajemne kochanie nie zalet, lecz także braków i wad.

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

„Gdy skarb duszy zmarnujemy,
Niczym go już zastąpić nie zdołamy“

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Płomienne serca“.
PALACE: I. „Napiętnowana“. — II. „Awantury farmerów“.

× **RADA MIEJSKA W SOSNOWCU.** Dalszą ciąg posiedzenia Rady miejskiej w Sosnowcu w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1935-36 i wniosku komisji rewizyjnej, wyznaczony na dzisiaj, odbędzie się dopiero w poniedziałek dn. 8 bm. o godz. 18.45.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 6 bm. o godz. 20.30 ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia S. Kiedrzyńskiego p.t „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE“ z pp.: Anusiakówną, Liebekówną, Cornobisem Gołaszewskim i Kostrzyńskim.

Jutro dnia 7 bm. o godz. 20.30 komedia S. Kiedrzyńskiego pt. „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE“.

Bilety do nabycia w firmie W. Czechowski.

× **REKOLEKCJE POSTNE DLA INTELIGENCJI MĘSKIEJ W KATOWICACH** odbędą się dorocznym zwyczajem w kościele Najśw. Marii Panny w dniach od 15 do 19 bm. codziennie o godzinie 19 (7 wieczór). Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. dyr. Bok T. J. z Krakowa. W piątek, dnia 19 bm. od godz. 16 do 19 będzie spowiedź, po czym nauka W sobotę, dnia 20 bm. o godz. 6.30 odbędzie się w tymże kościele, na intencję rekolektantów msza św. ze wspólną komunią św. W tym dniu o godz. 17 „Droga Krzyżowa“.

× **UDZIELANIE OFICEROM ZEZWOLENIA NA ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA.** Udzielenie oficerom do stopnia kapitana włącznie zezwolenia na zawarcie małżeństwa uzależnione jest m. in. od zabezpieczenia ich dochodu miesięcznego do wysokości poborów samotnego majora na stanowisku dowódcy baonu. Zazwyczaj rodzina panny młodej składa deklarację, w której zobowiązuje się do udzielania małżeństwu wymaganej pomocy finansowej. Władze skarbowe uznały, że od powyższej deklaracji musi być uiszczana opłata stemplowa, w wysokości 0,5 proc. Podstawę wymiaru każdej raty opłaty stemplowej stanowić ma kwota, do której zapłacenia wystawca deklaracji był w danym okresie zobowiązany, nie zaś kwota, którą faktycznie wypłacił oficerowi. Opłata stemplowa od tej deklaracji może być uiszczana co miesiąc albo co rok.

Pielgrzymka do Rzymu

ZA 295 ZŁOTYCH

Tylko do dnia 10 bm. przyjmowane będą jeszcze zgłoszenia na pielgrzymkę wiosenną do Rzymu organizowaną przez Ligę katolicką, w której koszt udziału wynosi tylko 295 zł. Cena udziału obejmuje: przejazdy kolejowe, mieszkanie, utrzymanie, wycieczki, zwiedzanie, opłaty wstępu, przewiezienie z dworców i z powrotem do mieszkań, napiwki służbie, transport 1 walizy.

Uczestnicy spędzą Wielki Tydzień i Wielkanoc w Rzymie, a poza tym zwiedzą Asyż, Padwę, Florencję, Wenecję i Wiedeń. W programie również fakultywna wycieczka do Neapolu połączona ze zwiedzeniem Pompei i wyjazdem na Wezuwiusz.

Zgłaszać się należy do Ligi katolickiej w Katowicach, ul. Marsz. Piłsudskiego 58, telefon 306-52.

Zaciąg junaków

MUSI SIĘ ROZPOCZĄĆ 20 BM.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wszystkim wojewodom, aby czynności przygotowawcze do zaciągu ochotników urodzonych w 1917, 18 i 19 roku do służby w junackich hufcach pracy były ukończone w nieprzekraczalnym terminie do 20 bm.

Czynności te w myśl uprzednio wydanych zarządzeń i przepisów obciążają powiatowe władze administracji ogólnej i zarządy gmin.

× **ZJAZD TEATRÓW, CHÓRÓW I ORKIESTR LUDOWYCH.** W dniu 7 bm. w lokalu szkoły powsz. nr. 5 przy ulicy Marii Konopnickiej 36 w Dąbrowie G. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie odbędzie się organizacyjny zjazd, poświęcony spółdzielczej szatni teatrów ludowych Zagłębia Dąbrowskiego. Porządek dzienny następujący: Zagajenie i wybór prezydium, odczytanie projektu statutu i preliminarza budżetowego; dyskusja; przyjęcie statutu; wybór członków Rady nadzorczej; wolne wnioski.

× **POŻYTECZNA INOWACJA.** — W głównych urzędach pocztowych zastosowano pożyteczną inowację, która ostrzec ma publiczność przed używaniem znaczków wycofanych z obiegu. Wywieszono specjalne tablice ze znaczkami, które mogą być używane przy frankowaniu korespondencji znaczków, wartości od 5 gr. do 3 zł.

× **ULGOWA TARYFA DLA DEPESZ ŚWIĄTECZNYCH.** Ministerstwo poczt i telegrafów tradycją lat ub. wprowadza w okresie świąt Wielkiej Nocy specjalną taryfę ulgową dla depesz okolicznościowych z życzeniami, wysyłanych za granicę, w szczególności do Stanów Zjednoczonych A. P. i Kanady. Za depesze te pobierana będzie ulgowa stawka 9 zł. przy nadaniu określonego tekstu. Po raz pierwszy wprowadzono do wyboru także teksty w językach: francuskim i niemieckim

× **ZMIANA NAZWY LOTERII.** — W związku z wejściem w życie nowego statutu loterii zmieniona została nazwa tej instytucji na „Państwowy Monopol Loteryjny“.

W trosce o zmniejszenie bezrobocia w Zagłębiu

Działalność Studium Gospodarczego

Przed 3 miesiącami grono ludzi w Zagłębiu powołało do życia Studium Gospodarcze, instytucję przydaną jakby Funduszowi pracy do przeprowadzenia rozważań i badań nad możliwością zmniejszenia i rozładowania bezrobocia, nękającego dotkliwie Zagłębie Dąbrowskie.

Stworzono zespół ludzi, powołano do życia radę Studium na czele której stanął b. wiceminister inż. Gallot i przystąpiono do pracy. Biuro Studium poczęło przede wszystkim gromadzić dane statystyczne, dotyczące rozlicznych gałęzi pracy, zwracając szczególniejszą uwagę na sprawy przemysłu chałupniczego i rzemiosła.

W badaniach tych nie opierano się wyłącznie na istniejących źródłach, lecz docierano bezpośrednio drogą wywiadów do tych setek chałupników i rzemieślników, którzy składają się na dość pokaźną dziedzinę produkcji w Zagłębiu.

Z powodzi zebranych cyfr, danych i spostrzeżeń — po usystematyzowaniu materiału — wyłaniać się począł istotny obraz położenia rzemieślników i chałupników w Zagłębiu. Rozporządzając już odpowiednim materiałem biuro Studium podzieliło chałupników na grupy, kierując się przy tej klasyfikacji zarobkami poszczególnych zawodów.

W ogólnej masie chałupnicy są wyzyskiwani przez nakładców, jednakże zaobserwowano specyficzne zjawisko, np. w Będzinie, gdzie istnieje pewna, dość liczna grupa chałupników, których zarobki sięgają od 700 do 800 zł. miesięcznie. Są to czapnicy, szewcy i krawcy, przeważnie żydzi, zatrudniający żony i nieletnie swoje dzieci. Rodziny takie pracują po 14 i 15 godzin na dobę, dezorganizując taniością pracy rynek i wytwarzając niezdrową konkurencję. Chałupnik taki, choć zarabiający b. dobrze nie ponosi żadnych świadczeń publicznych, omija wszelkie ustawy i staje się jednostką destrukcyjną na rynku wytwórczym.

Ogólną liczbę chałupników w trzech powiatach, t.j. Będzińskim, Olkuskim i Zawierciańskim określić należy na 10 tysięcy warsztatów, z rodzinami bowiem liczba pracowników chałupniczych wynosi z górą 25 tysiecy osób.

Usamodzielnienie tych chałupników wyrwanie ich spod „opieki" nakładcy — to szerokie pole do działania dla kas bezprocentowych, organizacyj rzemieślniczych i Funduszu Pracy.

Studium przeprowadziło badania kosztów urządzenia warsztatów rzemieślniczych. I tak — warsztat stolarski da się już urządzić za 210 zł., warsztat stolarsko - meblarski za 262 zł., warsztat ślusarski — 347 zł., kowalski 591 zł., krawiecki — 846 zł. (wchodzi tu w koszty kupno maszyny), szewcki 108 zł., rzeźnicki — 325 zł.

I na tym polu możnaby wiele zdziałać przy odpowiedniej organizacji i planowym usamodzielnianiu rzemieślników lub też zrzeszaniu ich w kooperatywy. Na podstawie tych danych Studium opracowuje odpowiednie wnioski, które prześle do rozpatrzenia zainteresowanym czynnikom.

Na skutek zabiegów przewodniczącego Studium inż. Gallota uruchomiona ma być częściowo nieczynna oddawna cementownia „Ogrodzieniec", gdzie znajdzie zatrudnienie około 750 robotników. Cementownia ta po uruchomieniu pieców szachtowych wyrabiać będzie pomocnicze standaryzowane materiały budowlane i kanalizacyjne, których brak daje się odczuwać na rynku zagłębiowskim.

Studium zwróciło też baczną uwagę na wzorowe urządzenie podmiejskich sadów i ogrodów i przekształcenia ich w przedsiębiorstwa handlowe. Wyrazem tego jest już powstanie spółdzielni warzywniczo - ogrodniczej w Będzinie. Jeśli się zważy, że do Zagłębia sprowadzane są masowo warzywa i kwiaty (samych kwiatów około 50 ton rocznie) to przeorganizowanie ogrodów, pól i sadów podmiejskich — ma wszelkie dane, aby stały się one przedsiębiorstwami dochodowymi.

Trzymiesięczna działalność Studium dowiodła, że istnienie tej instytucji było wskazane i celowe. Dalsze prace w tym kierunku przyniosą niewątpliwie równie pozytywne wyniki.

Takie wrażenie wynieśliśmy z onegdajszej konferencji prasowej w Ratuszu, w czasie której przewodniczący p. inż. Gallot w blisko trzygodzinnym przemówieniu — zobrazował dorobek Studium oraz poparł swoje wywody oszałamiającą wprost statystyką i wymową cyfr.

Nieuczciwy kościelny z kościoła W.N.M.P.

przywłaszczył sobie klucz od skarbca

Dwa lata temu wśród tajemniczych okoliczności zaginął w niewytłumaczony sposób klucz od skarbca kościelnego z kościoła N.M.P. w Sosnowcu.

Po bezskutecznych poszukiwaniach, kazano dorobić drugi klucz do skarbca, przy czym wzmożono czujność, tym więcej, że zauważono pewne zagadkowe objawy. Zarządzona ścisła obserwacja uwieńczona została schwytaniem złoczyńcy.

Mianowicie kościelny **Wincenty Wołczyk podszedłszy do skarbca otworzył go i zaczął wyjmować rozmaite rzeczy.**

W tej chwili nadszedł drugi kościelny, który Wołczyka schwytał na gorącym uczynku świętokradztwa.

Wołczyk wyrwawszy się kościelnemu uciekł na podwórze i klucz od skarbca wrzucił do ubikacji.

Zaalarmowana policja aresztowała Wołczyka, oraz wyciągnięto z ubikacji klucz, który **okazał się... zaginionym kluczem sprzed dwu laty.**

Likwidacja strajku w fabryce „Pax"

Aresztowanie trzech robotników

Trwający od kilku dni strajk w fabryce czekolady „Pax" w Sosnowcu został wczoraj zlikwidowany.

Zredukowanych zostanie **12 robotników, 30 zaś będzie pracować nadal.**

Zredukowani robotnicy otrzymają **14-dniową odprawę**, a w razie rozszerzenia produkcji w fabryce, co jest spodziewane, **będą przyjęci do pracy.**

Trzej robotnicy-żydzi fabryki „Pax" zostali zatrzymani przez policję za terroryzowanie robotnic, które nie chciały przystąpić do strajku.

W stalowni b-ci Woźniaków w Sosnowcu sytuacja strajkowa nie uległa zmianie.

Aresztowanie złodziei

w Zagłębiu Dąbrowskim

W ostatnich dniach policja zagłębiowska aresztowała kilku złodziei i włamywaczy, których przekazano do dyspozycji władz sądowych.

W Będzinie na ulicy Małachowskiego ujęto zawodowego złodzieja, kilkakrotnie karanego, **Jana Miszkinisa** z Dąbrowy (Wesoła 13). Miszkinis, widząc stojącą jednokonną bryczkę przed jednym z domów w Będzinie, siadł na kozioł i pojechał w kierunku Dąbrowy. Właściciel bryczki z koniem **Marian Gamoń** z Będzina (Kołłątaja 33), który bawił chwilowo u dentysty, po wyjściu na ulicę puścił się w pogoń za odjeżdżającym złodziejem, wzywając przy tym pomocy policji.

Złodzieja z bryczką zatrzymała policja i pieszo powędrował on do komisariatu policji.

W Dąbrowie ujęto poszukiwanego od dłuższego czasu włamywacza **Witolda Jarubasza**, bez stałego miejsca zamieszkania. Jarubasz poszukiwany był ostatnio w związku z poważnym pobiciem jednego z mieszkańców Dąbrowy.

W Będzinie ujęto niejakiego **Majkę**, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanego za różne przestępstwa przez sądy w Sosnowcu, Będzinie i Czeladzi.

W restauracji przy ulicy Krzywej w Sosnowcu znany złodziej, kilkakrotnie karany, **Jan Jasiński** z Sosnowca (Dziewicza 5) skradł Stanisławowi Kurkowi z Szopienic (Moniuszki 15) z kieszeni 150 zł. i rewolwer, po czym zbiegł.

Zawiadomiona o kradzieży policja ujęła wkrótce złodzieja i odebrała od niego część skradzionej gotówki i rewolwer, które zwrócono poszkodowanemu.

Zniknie plaga

KOLARZY NA SZOSACH

Kolarze stanowią prawdziwą plagę automobilistów. Liczba wypadków kolarskich na szosach o wzmożonym ruchu automobilowym wzrasta.

Organizacje kolarzy, celem stworzenia odpowiedniego stanu bezpieczeństwa dla swych członków, wystąpiły ostatnio z projektem budowy przy szosach specjalnych ścieżek kolarskich.

Pierwsza taka ścieżka powstać ma już w roku bieżącym na trakcie Kraków — Warszawa — Wilno — Zułów

—oOo—

Drożyzna wzrasta

Ostatni miesiąc luty wykazał nienotowaną od dawna zwyżkę kosztów utrzymania.

Jak wykazało obliczenie komisji statystycznej przy Inspektoracie pracy w Sosnowcu, koszty utrzymania wzrosły w Zagłębiu Dąbrowskim w ub. miesiącu w stosunku do stycznia br. o 5 proc.

Na wzrost kosztów utrzymania wpłynęła w pierwszym rzędzie zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby, jak chleba, mąki, słoniny, mięsa itp.

—oOo—

× **ZARZĄD GŁÓWNY POLSKIEGO ZWIĄZKU ABSOLWENTÓW SZKÓŁ GÓRNICZYCH**, Katowice, ul. ks. Damrota nr. 8, parter, zwołuje na niedzielę dnia 14 bm. o godz. 10 rano w sali Rady miejskiej (dojazd tramwajem do rynku) w Katowicach, ul. Pocztowa 2 walne zgromadzenie (zjazd delegatów), z następującym porządkiem obrad: I. część oficjalna: zagajenie i powitanie władz i gości! wybór marszałka i prezydium zjazdu; przemówienie przedstawicieli władz i gości; referat programowy (p. Stelmach), sprawozdania zarządu głównego i komisji rewizyjnej; przerwa obiadowa; II. część organizacyjna; dyskusja nad sprawozdaniami; sprawozdanie pojedyńczych komisyj; udzielenie absolutorium zarządowi głównemu; wybór uzupełniający zarządu gł. przyjęcie wniosków i rezolucji; wolne głosy, zakończenie. Podając powyższe do wiadomości, zarząd główny zaprasza delegatów Kół P.Z.A.S.G. oraz członków do wzięcia udziału w zjeździe, żywiąc niezłomną nadzieję, że dalsza praca organizacyjna zgromadzi w szeregach Związku wszystkich absolwentów szkół górniczych — Polaków, zamieszkałych na terenie Rzplitej Polskiej.

× **ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ** W fabryce Meyerholda w Będzinie zawarto umowę zbiorową z robotnikami. Nowa umowa przewiduje znaczną podwyżkę płac robotniczych. Umowa obowiązuje od dnia 1 bm.

Adw. Hofmokl-Ostrowski

oskarżony o obrazę Sądu

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się wczoraj ciekawa rozprawa **przeciwko adw. Hofmokl - Ostrowskiemu, oskarżonemu o obrazę sądu.**

Jak wiadomo po wyroku, skazującym Pawła Grzeszolskiego na dożywotnie więzienie, obrońca jego adw. Hofmokl-Ostrowski nadesłał z Zakopanego pod adresem Sądu okręgowego w Sosnowcu depeszę o treści obraźliwej, za co skazany został przez sąd grodzki w Sosnowcu na **miesiąc aresztu**. Nie zadowolony z wyroku adw. H.-Ostrowski zapowiedział apelację.

Na wstępie wczorajszej rozprawy oskarżony adw. H.-Ostrowski zgłosił dwa wnioski: 1) **o powołanie na rozprawę, w charakterze świadków, kompletu sędziów**, którzy rozpatrywali sprawę Pawła Grzeszolskiego pp.: Czaplickiego, Michalskiego i Malinowskiego i 2) **o zażądanie przez sąd aktów wszystkich spraw, jakie wytoczono mu (adw. H. Ostrowskiemu) o obrazę sądu.**

Uzasadniając swój pierwszy wniosek adw. H.-Ostrowski twierdził, że sędziowie ci nie czują się absolutnie obrażeni treścią depeszy, co zresztą oświadczył mu jakoby jeden z sędziów, z którym, prywatnie rozmawiał po wysłaniu owej depeszy o obraźliwej rzekomo treści.

Wnioskom tym sprzeciwił się stanowczo prok. Chutkiewicz, który wnosił o surowe ukaranie oskarżonego, choćby z tego względu, iż niejednokrotnie miał on już sprawy o obrazę sądu. Zgłaszając coraz to inne wnioski adw. H.-Ostrowski chce tylko sprawę odwlec.

W imię prawa wymiaru sprawiedliwości prokurator prosi sąd o nie uwzględnianie tych wniosków i przeprowadzenie, ewentualnie, o ile sąd uważać będzie za stosowne i potrzebne przerwanie rozprawy.

Sąd postanowił uwzględnić jedynie wniosek adw. H.-Ostrowskiego o zażądanie aktów spraw, natomiast wniosek o powołanie na rozprawę kompletu sądzącego — oddalić, uzasadniając to tym, że oskarżony dopuścił się obrazy sądu, a nie, jak twierdził, poszczególnych sędziów.

Rozprawa została odroczona. (s)

Walka

Z DZIKIM BUDOWNICTWEM

W związku z rozpoczynającym się nowym sezonem budowlanym, zdecydowały władze administracyjne przedsięwziąć energiczną akcję przeciwko t. zw. dzikiemu budownictwu w miastach i na letniskach, gdzie w wielu wypadkach wznoszono nawet domki w poprzek ulic i bez zatwierdzonych planów.

W sprawie tej wojewodowie zwołają konferencję przy udziale fachowców budowlanych, dla omówienia środków zaradczych.

—oOo—

Wielki poranek

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Sobowtór królewski — prześliczny film nadany będzie dn. 7 bm. tj. w niedzielę na poranku w kinie „Zagłębie" o godz. 11 przed południem.

Dochód przeznaczony na dożywianie starców. Zarząd Stow. pań miłosierdzia par. Nowy Sielec prosi miejscowe społeczeństwo o poparcie tej imprezy.

Ceny od 25 do 75 groszy.

—oOo—

Kto wygrał

NA POŻYCZCE INWESTYCYJNEJ

Podczas wczorajszego ciągnienia 3% Poż. Inwestycyjnej II em. padły następujące większe wygrane:

200.000 zł. na nr. serii 3462, nr. obligacji 19.

50.000 zł. ser. 7316 obl. 4

25.000 zł ser. 6026, obl. 22.

10.000 zł. ser. 15499, obl. 35, ser. 9939 obl. 8, ser. 5412, obl. 25, ser. 17959, obl. 82, ser. 21276, obl. 14.

—oOo—

× **ZARZĄD WIĄZKU PAŃ DOMU** w **SOSNOWCU** podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym sekretariat Związku jest nieczynny.

× **„W ŚLAD ZA ADRESATEM".** W urzędach telegraficznych wywieszono obwieszczenia o stosowaniu ulgowych opłat przy nadawaniu telegramów nowego typu „w ślad za adresatem". Na życzenie nadawcy depesza ta w razie niezastania odbiorcy pod wskazanym adresem z powodu wyjazdu itp., wysyłana będzie w ślad za nim do nowego miejsca pobytu. Czynność ta wykonywana ma być aż do doręczenia telegramu. Za każde dodatkowe przesłanie doliczona będzie opłata zniżkowa w wysokości 50 proc. taryfy.

× **W SPRAWIE PRZEDŁUŻENIA ODROCZEŃ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.** Min. spraw wewn. w porozumieniu z Min. spraw wojskowych wydało zarządzenie, aby osobom ubiegającym się o przedłużenie odroczeń służby wojskowej które udowodnią, że przed wstąpieniem do wyższego zakładu naukowego zgłaszały się ochotniczo do oddziałów obrony narodowej, lecz nie zostały przyjęte z powodu braku warunków fizycznych lub też zostały przyjęte, a następnie zwolnione, udzielać przedłużenia odroczenia służby wojskowej zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym do ustawy o powszechnym obowiązku służbowym.

× **WIECZÓR ARTYSTYCZNY.** W niedzielę, dnia 7 bm. Koło przyjaciół przy 42 ZDH. „Błękitnych Bartków" w Sosnowcu, urządza „Wieczór artystyczny" w sali Domu katolickiego w Sosnowcu. Poza wielce urozmaiconym programem wystąpi chór sosnowieckich rewelersów pod batutą W. Strojka i słynny harmonista Jan Baruch, zdobywca II nagrody na konkursie harmonistów w Paryżu. Koło przyjaciół prosi o łaskawe przybycie na wspomniany wieczór artystyczny wszystkich sympatyków, oraz druhny i druhów. Początek o godz. 18. Bilety w cenie od 15 do 50 gr.

× **RZADKO SIĘ ZDARZAJĄ CHWILE SERDECZNEGO ŚMIECHU,** — to też chętnie bierzemy udział w dobranym, wesołym towarzystwie, ochoczo wybieramy się na komedie do kina i teatru. Taką wyjątkową okazję spędzenia wesołego wieczoru jest farsa Labuche'a pt. „Wojna z żonami", która stanowi jeden ciąg wybuchów śmiechu.— Grana przez doświadczony zespół sekcji scenicznej Rodziny rezerwistów, wyreżyserowana przez wytrawną siłę p. S. Miedzińskiego, pozostawi na długo miłe wrażenie. A więc wszyscy zobaczymy się w niedzielę, 7 bm. o godz. 18.30 w sali KPW. przy ul. Kilińskiego. Wstęp od 50 gr. do 1.50 zł.

Fałszowane dzieła sztuki

Poszkodowani występują na drogę sądową

W połowie roku ub. jak o tym donosiliśmy, w swoim czasie, ujawniono, iż w antykwarniach stołecznych pojawiły się podrobione obrazy Fałata, Kossaka i innych mistrzów. Po skrupulatnym śledztwie ustalono, że centrala fałszerska mieściła się **w krakowskim salonie sztuki Gutmanów,** którzy przez swych agentów zaopatrywali w falsyfikaty stolicę i wszystkie większe miasta Polski.

W Warszawie ofiarami fałszerzy padło szereg znanych adwokatów, lekarzy i sędziów. Wyłudzono od nich przeszło 150.000 zł., sprzedając im bezwartościowe „bohomazy", jako **dzieła znanych mistrzów malarskich.**

Również i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz na Śląsku wiele osób padło ofiarą sprytnych agentów - oszustów.

Poszkodowani wystąpią obecnie z pozwami cywilnymi przeciwko fałszerzom.

Proces odbyć się ma w najbliższym czasie.



W Rumunii doszło do ekscesów antyżydowskich, które przerodziły się w napady na mieszkania żydów. Na zdjęciu zdemolowany dom modlitwy.

ŻYCIE GOSPODARCZE

ZA MILIARD ZŁOTYCH

mamy w obiegu banknotów

W trzeciej dekadzie lutego zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1.1 mil. **do 400.4 mil. zł.,** a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 1.8 mil. zł. do 36.1 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 30.0 mil. zł. do 600.5 mil. zł., przy czym portfel wekslowy wzrósł o 22.3 mil. zł. do 609.3 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 6.0 mil. zł. do 17.5 mil. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zwiększył się o 1.7 mil. zł. do 65.6 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 5.2 mil. zł. do 42.3 mil. zł.

Pozycja „Inne aktywa" wzrosła o 9.2 mil. zł. do 196.00 mil. zł., pozycja zaś „Inne pasywa" uległa spadkowi o 0.5 mil. zł. do 255.4 mil. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku Polskiego obniżyły się o 11.3 mil. zł. do 254.5 mil. zł.

Obieg biletów skarbowych w wyniku wielu zmian na poszczególnych rachunkach powiększył się o 48.8 mil. zł. do 1.0002 mil. zł., wreszcie pokrycie obiegu biletów bankowych złotem wynosi 34.67 proc., przekraczając normę statutową prawie o 5 punktów.

Kronika gospodarcza

5.545 SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH W POLSCE. Według ostatnich obliczeń, na terenie całej Polski zarejestrowanych jest obecnie 5.545 samochodów ciężarowych, t.j. o 545 samochdów więcej niż przed rokiem. W m. st. Warszawie zarejestrowanych jest 1.197 samochodów ciężarowych, w województwie Poznańskim 865, w Śląskim 679, w Pomorskim 658, w Łódzkim 461, w Warszawskim 334, w Krakowskim 346, w lwowskim 263, w Kieleckim 238, w Lubelskim 131, w Białostockim 128, w Wileńskim 82, w Stanisławowskim 37, w Wołyńskim 34, w Poleskim 29, w Nowogródzkim 29, oraz w województwie Tarnopolskim 19 samochodów ciężarowych.

NIE BĘDZIE PREMII WYWOZOWYCH NA ZBOŻE. W najbliższych dniach ogłoszone ma być rozporządzenie Rady ministrów, wskutek którego premie wywozowe dla zbóż zostaną, począwszy od 15 marca b.r. całkowicie zniesione. Pozostaje to w związku z sytuacją na rynku zbożowym, na którym ceny zbóż osiągnęły poziom nie notowany już od kilku lat i całkowicie opłacalny. Jak wynika też z danych Głównego Urzędu Statystycznego, zbiory zbóż z roku ub. przedstawiają się naogół korzystnie, przy czym zbiory pszenicy wykazują wzrost w stosunku do poprzedniego roku o przeszło 1 milion kwintali. Również zbiory owsa są większe o około 400.000 ton. Jedynie zbiory żyta i jęczmienia są niższe od roku poprzedniego, pierwsze o 2.60 mil. kwintali, drugie o 600.000 kwintali. W myśl opinii czynników miarodajnych, przywrócenie premij będzie mogło nastąpić jedynie w razie poważniejszego spadku cen zbóż w kraju, względnie na nową kampanię wywozową w roku 1937-38.

Fałszowany miód

WYRABIANY W SOSNOWCU

Policja katowicka aresztowała handlarza miodem, **Romana Jurczyka z Rokitna-Szlacheckiego,** w pow. Zawierciańskim. Obchodził on domy i urzędy, — sprzedając rzekomo prawdziwy miód po 4 zł. za litr.

Jak się jednak okazało miód ten wyrabiała **Helena Madelan** z Sosnowca **z cukru i syropu.**

Miód skonfiskowano, a na Jurczyka sporządzono doniesienie karne.

—oOo—

Kołataczowa

W KARLSBADZIE

Swego czasu donosiliśmy o ujawnieniu poważnych nadużyć przez b. dyrektora fabryki chemicznej w Niedzieliskach Neugebauera, który wystawił i puścił w obieg na czarnej giełdzie w Sosnowcu firmowe weksle na sumę około 300 tys. zł.

Wspólniczką Neugebauera była żona jednego z sosnowieckich kupców żydowskich, Kołataczowa.

Neugebauer został aresztowany, Kołataczowa natomiast zdołała ulotnić się w porę przed aresztowaniem.

Jak się obecnie okazuje — Kołataczowa przebywa w Karlsbadzie.

—oOo—

× **UJĘCIE PRZEMYTNIKA.** Policja w Dąbrowie ujęła poszukiwanego od dłuższego czasu przemytnika Jana Kanię. Przemytnika przekazano do dyspozycji władz sądowych. ,

PROGRAM RADIOWY

POGODNY WEEK-END PRZY GŁOŚNIKACH

Sobotni program muzyczny Polskiego Radia stoi jak zwykle pod znakiem rozrywki i pogody. Najróżniejszego rodzaju audycje o charakterze lekkim składają się na całokształt muzyczny tego dnia.

Już w południe o godz. 12.03 nadaje radio z płyt utwory amerykańskiego kompozytora jazzowego Gershwina, pełne niesłychanej werwy, humoru i rozmachu. Po krótkim koncercie muzyki lekkiej z płyt o godz. 15.15 „melodie dla zakochanych" o godz. 16.15 wprowadzą radiosłuchaczy w nastrój zgoła odmienny.

Najważniejszym punktem rozrywkowego programu dnia będzie występ przed mikrofonem świetnej, popularnej śpiewaczki Lucyny Szczepańskiej i orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. O. Straszyńskiego. Arie i pieśni, łatwo zrozumiałe i wdzięczne utwory orkiestrowe składają się na audycję tę, która rozpocznie się o godz. 21.

NIE WYSTARCZY SŁUCHAĆ — TRZEBA GRAĆ!

Radio, które otwiera tak wielu ludziom uszy na muzykę, które uczy ich dobrych, wartościowych utworów, powinno samą swoją istotą zachęcać do muzykowania w domu, w najściślejszym gronie. Jak powinno się wdomu muzykować, jak powinno się program dobierać pokaże radiosłuchaczom audycja w sobotę o godz. 19.30 pt. „W polskim domu". Utwory skrzypcowe, fortepianowe w tym niektóre na 4 ręce, oraz pieśni polskich kompozytorów, jak Moniuszki, Gawrońskiego Zarembskiego, Niewiadomskiego i innych figurują w programie. Wykonawcami audycji będą: T. Zygadło, M. Grąbczewski, S. Nadgryzowski, S. Nawrocki i L. Urstein.

SOBOTA 6 MARCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka lekka (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Muzyka taneczna (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 „Śpiewajmy piosenki" (audycja dla dzieci). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Z naszego śpiewnika (płyty). 12.50 „Nasz program". 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka lekka. Chór Eryana i Stefan Witas (płyty). 14.30 Teatr Wyobraźni (dla dzieci starszych): „Związek 4 zuchów" — słuchowisko. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Skecz. 15.22 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Muzyka lekka (płyty). 16.15 Melodie dla zakochanych — Koncert orkiestry Adama Hermana. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.20 „Swaczyna u Dorotki" — audycja dla dzieci. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.30 „W polskim domu". Wykonawcy: Tadeusz Zygadło — skrzypce, Mieczysław Grąbczewski — śpiew, Sergiusz Nadgryzowski i Stanisław Nawrocki — fortepian na 4 ręce. 20.30 Nowości literackie. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Ork. symf. P. R. pod dyr. Olgierda Straszyńskiego i Lucyna Szczepańska — śpiew. 22.00 „Kukułka wileńska". 22.30 Mała ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

PRZYPAPDEK

U pani Maciejowej w nocy stała się niezwykła rzecz. Sprała tak włamywacza, że policja zabrała go zupełnie nieprzytomnego. Sąsiadki rankiem zbiegłym się, gratulując jej niezwykłego czynu. P. Maciejowa, triumfując, odrzekła:

— Byłam pewna, że to mój mąż wraca z knajpy, dlatego tak go oporządziłam.

KRONIKA ZAWIERCIA

Starosta Zagórski
OPUSZCZA ZAWIERCIE

Przed paru tygodniami zamieściliśmy w formie pogłoski wiadomość o wyjeździe z Zawiercia starosty Zawierciańskiego p. Tad. Wardejn-Zagórskiego. Pogłoska ta sprawdziła się, gdyż, jak się dowiadujemy, ze źródeł miarodajnych, w najbliższych dniach p. starosta Wardejn-Zagórski opuszcza na stałe powiat Zawierciański i przechodzi do Warszawy na jedno z wyższych kierowniczych stanowisk do Ministerstwa skarbu.

Wiadomość o wyjeździe z Zawiercia p. starosty Wardejn-Zagórskiego wywołała w miejscowym społeczeństwie ogólny żal, gdyż p. starosta w okresie 3-letniego pobytu na tutejszym terenie pozyskał sobie szacunek i miano dobrego gospodarza powiatu.

× **POŻAR.** W ub. czwartek w godzinach wieczorowych wybuchł pożar w Nowej Wsi powiatu Zawierciańskiego, który strawił 3 domy mieszkalne i 1 stodołę wraz z zabudowaniami. Nad całą okolicą unosiła się wielka łuna. Dzięki ofiarnej pracy straży pożarnej z Poręby, Krzemiendy i miejskiej z Zawiercia, pożar zlokalizowano. Straty wynoszą ponad 6 tys. zł. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. Na miejsce pożaru przybył inspektor wojewódzki straży pożarnych p. Plebanek, który w tym czasie bawił w Zawierciu i starszy instruktor p. E. Wochtman.

× **OBRADY WYDZIAŁU POWIATOWEGO.** Jak już pokrótce donieśliśmy, onegdaj odbyło się posiedzenie Wydziału powiatowego w Zawierciu pod przewodnictwem p. starosty Wardejn-Zagórskiego, na którym załatwiono szereg spraw gospodarczych, a m. in. dokonano wyboru delegata do komisji planu regionalnego Zagłębia Dąbrowskiego w osobie p. inż. Czeczota. Przyznano stypendium szkolne w sumie zł. 600, rozpatrzono cztery preliminarze budżetowe gmin wiejskich z powiatu Zawierciańskiego na rok 1937-38. Następnie uchwalono i zatwierdzono preliminarz budżetowy spółki drogowej gmin Lgota — Poraj na r. 1937-38. Budżet ten w wydatkach i dochodach przewiduje zł. — 45.400 na wykonanie drogi od strony Poraja w kierunku Żarek na długości 2 km.

× **WALNE ZEBRANIE KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA w ZAWIERCIU.** Dnia 10 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Resursy TAZ. w Zawierciu odbędzie się walne doroczne zebranie członków Koła przyjaciół harcerstwa w Zawierciu z następującym porządkiem obrad: zagajenie, wybór przewodniczącego, odczytanie protokułu z ostatniego zebrania, sprawozdania z działalności zarządu za ub. rok hufców żeńskiego i męskiego, kasowe, komisji rewizyjnej, uchwalenie budżetu na rok 1937; wybór zarządu i komisji rewizyjnej, wolne wnioski. Z uwagi na ważność zebrania zarząd uprasza członków o liczne i punktualne przybycie.

× **ZEBRANIE KUPCÓW POLSKICH.** W nadchodzącą niedzielę o godz. 3 po południu w szkole handlowej w Zawierciu odbędzie się miesięczne informacyjne zebranie członków Stowarzyszenia kupców polskich w Zawierciu.

SPORT

REPREZENTACJA POLSKI — BLUE SIX 7:0 (1:0, 3:0, 3:0).

Rozegrany w środę późnym wieczorem w Amsterdamie mecz rewanżowy pomiędzy polską reprezentacją hokejową a amsterdamską drużyną — „Blue Sixe" zakończył się zwycięstwem polskiej drużyny w stosunku 7:0 (1:0, 3:0, 3:0).

W poprzednim meczu, jaki się odbył dzień przed tym, Polacy z Blue Six wygrali 4:0. Występ więc Polaków w Holandii należy zaliczyć do udanych.

Po tym drugim, niezwykle przekonywującym zwycięstwie trudno pojąć jak mogli Polacy przegrać 1:5 z drużyną Etoile du Nord, którą pokonali hokeiści „Blue Six".

ZWYCIĘSTWO TARŁOWSKIEGO

W środę w drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Cantonie, polscy tenisiści odnieśli szereg dalszych zwycięstw. Wszyscy nasi zawodnicy przeszli bez trudu do 3-ciej rundy, przyczem największą sensacją dnia było zwycięstwo Tarłowskiego nad najlepszą rakietą Włoch Palmierim.

Jędrzejowska odniosła dwa zwycięstwa: w pierwszej rundzie pokonała Abed 6:0, 6:0, a w drugiej rundzie wyeliminowała szwedkę Roberg 6:0, 6:1.

Hebda w drugiej rundzie walczył z Petersem, pokonując go 9:7, 6:1. Jedynie w pierwszym secie przeciwnik Hebdy stawiał opór.

Tarłowski, jak zaznaczyliśmy, wyeliminował niespodziewanie Palmieri'ego 6:4, 2:6, 6:3

Tłoczyński w drugiej rundzie spotkał się z Robertsonem, wygrywając 6:4, 6:4.

W grze podwójnej panów para Tłoczyński-Hebda wygrała z parą Ralli-Kostoria 7:5, 3:6, 6:1.

SEZON PIŁKARSKI W CKS.

Pierwszy mecz piłkarski w Zagłębiu odbędzie się w tym sezonie w niedzielę na boisku w Czeladzi. Sezon pierwszy rozpoczyna Czeladzki KS, który rozegra towarzyskie spotkanie z KS 22 Mała Dąbrówka. CKS zamierza rozegrać kilka spotkań koleżeńskich i dopiero po poczynieniu spostrzeżeń ustalony zostanie skład drużyny do mistrzostw wiosennych A klasy Zagłębia.

NOWA SEKCJA LEKKOATLETYCZNA W CZELADZI

Jak się dowiadujemy, w Czeladzi powstanie klub lekkoatletyczny, zrzeszający wybitniejszych zawodników z całego miasta. Klub ten organizuje znany działacz na niwie lekkoatletycznej p. Pawełczyk, który występuje z Czeladzkiego KS, gdzie dotychczas był kierownikiem sekcji.

ZAWODY PIŁKARSKIE NA FON

Dnia 21 bm. rozegrane zostaną zawody reprezentacyjne na FON: Sosnowiec contra Czeladź i Będzin contra Dąbrowa.

Miejsce i czas rozpoczęcia zawodów zostaną ogłoszone dodatkowo.

Składy reprezentacyj ustalone będą dnia 7 bm.

POSIEDZENIE WGiD.

Posiedzenie Wydziału gier i dyscypliny podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego odbędzie się we wtorek dnia 9 bm.

PING-PONG NA KOSZELEWIE

Sekcja ping-pongowa OMP im. G. Narutowicza na Koszelewie rozegrała spotkanie towarzyskie ze ZS Nowy Będzin pokonując go w stosunku 6:1 oraz w deblu 2:0 dla OMP Koszelew.

POLSKA — HAMBURG 0:0

Osiem tysięcy widzów zebrało się w Hamburgu, aby przyglądać się zawodom hokejowym Polska — Hamburg. Drużyna Polska rozegrała w Hamburgu ostatni swój mecz w podróży, którą odbyła po zakończeniu mistrzostw świata w Londynie. Mecz nie przyniósł wyniku bramkowego, pomimo całego szeregu sytuacyj pod bramką jednej i drugiej drużyny.



Po opuszczeniu przez Sonię Henie szeregów amatorskich — młodziutka Angielka Cecylia Colledge nie znalazła żadnej groźnej przeciwniczki na mistrzostwach w jeździe figurowej, na lodzie w Londynie i zdobyła bez większego trudu tytuł najlepszej łyżwiarki świata. Na zdjęciu widzimy nową mistrzynię, odbierającą z rąk lorda Doneraile nagrodę honorową.

Wiosenne uśmiechy Paryża

Paryż, w marcu 1937.

Dosyć korpulentny, spocony Paryżanin stara się dostać do zatłoczonego metro:

— Że też w Paryżu nie wprowadza się przymusowego ograniczenia urodzeń!

Jest to dowcip znanego francuskiego karykaturzysty Abel Faivre.

A obok **Leon Blum wykonuje w cyrku** salto mortale wraz z „Marianne", przy czym autor Bils twierdzi, że „nie powinno się na to pozwolić bez siatki".

Tak wygląda mniej więcej Salon des Humoristes, który wzorem poprzednich lat otwarł swe podwoje na rue Royale. Jest tam nieco rzeczy w miarę dowcipnych, w miarę pomysłowych, ogólny poziom wskazuje raczej na to, że **humor i dowcip francuski zaczyna się chylić ku upadkowi.** Finezja Steinlena i Willette a zniknęła z kartonów dzisiejszych artystów uczestników tego salonu, mimo że życie w Paryżu jest nadal wesołe i pełne humoru. No i tematów, zdaje się, nie brak.

Niedawno pewien rzeźbiarz wskazując na pomnik Musseta przed Komedią Francuską, powiedział: „Czy można sobie wyobrazić coś gorszego? Zawsze mnie mdli, gdy na to patrzę!" A po chwili dodaje: „**Rozumiem, dlaczego na 200 pomników paryskich tylko dwa wykonali rzeźbiarze**".

Mój przyjaciel był w błędzie. Przede wszystkimi pomników w **Paryżu jest tylko... 168. Jest to sporo.** Gdyby je tak ustawić na lewym brzegu Sekwany na całej jej długości w granicach Paryża, t.j. na dystansie 10. km., wypadłby jeden pomnik co 60 metrów. Co do ich walorów artystycznych, rzeźbiarz-malkontent miał rację. Niektóre z nich są dziwnie szpetne. Paryż ma jednak **manię pomników.** Jeżeli ktoś tylko kiedyś zrobił coś, już ma pomnik. Kim był np. Jean Mace, Ozanam, baron Taylor lub Ratisbonne? I dlaczego **Joanna d'Arc ma aż pięć pomników w Paryżu** i wszędzie jest w zbroi? Chyba dla tego, aby było więcej kobiete, by oprócz niej tylko Maria Antoinette i Sara Bernhard zostały tak uczczone. **Dużo pomników, bo aż 53 mają ludzie pióra, poeci i literaci. Królów jest tylko 10, duchownych 4, aktorów 3 i aptekarzy 2.**

Prawdopodobnie wystawa też pozostawi po sobie jakiś pomnik. Może to będzie pomnik dla najlepszego kucharza, który wśród **międzynarodowej** konkurencji w ogólnym plebiscycie uzyska największą ilość głosów za swoją specjalność. **Bo podczas wystawy** czynnych tam będzie cały szereg róż-nych restauracji. Polacy będą mieli swój „bigos", Niemcy swój „Eisebein", Turcy „raqui", Brazylijczycy „Enchéladas", Jawańczycy „rijstafel", a nawet Chińczyk znajdzie swe ulubione „Chow Mein".

Na całej przestrzeni od Place de la Concorde do Grenelles brzegiem ciągnąć się będą restauracje „Tysiąca Narodów". Na końcu Isle de Cygne otworzy się restauracja francuska „Coin pour Gourmets" na 200 osób. W pobliżu nowego Trocadero znów restauracja z olbrzymim tarasem i widokiem na teren wystawowy. A na Cours Albert I jeszcze jedna, ale już „de luxe", dla najwybredniejszej publiczności. No i dla najbogatszej. Na rozmaitość menu nie będzie się można uskarżać. To też jest atrakcja.

W ogóle wystawa zapowiada się ciekawie i zdaje się, że frekwencję będzie miała dużą. Z Ameryki już dochodzą wiadomości, że miejsca na okrętach zostały prawie całkowicie zarezerwowane. Liczbę turystów z Ameryki oblicza się na 400.000. Jak na jeden kraj, to dosyć.

M. T.

BĘDZIEMY SYPIALI W SZKLANYCH ŁÓŻKACH
i golili się szklaną brzytwą

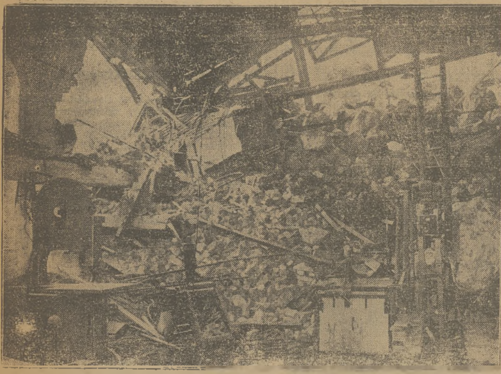
„Wytrzymałe i mocne jak szkło", — tak będzie brzmiało określenie trwałego materiału w najbliższej przyszłości.

Przyzwyczailiśmy się uważać szkło za coś łatwo tłukącego się, za materiał kruchy. Weźmy tymczasem wyprodukowaną obecnie według nowego systemu tafelkę elastycznego szkła niełamliwego, uderzmy w nią młotkiem, raz, drugi, trzeci. **Młotek odbije się od szklanej tafli jakby od stali, tafla nie wykaże ani jednej rysy lub pęknięcia.** Oto jest materiał, z którego produkuje się dzisiaj cegły, wznosi domy mieszkalne, niebotyki.

W Toledo (USA) w stanie Ohio, wybudowano niebotyk 42-metrowej wysokości o froncie 200 metrów długości. **Cały ten gmach, z małymi wyjątkami, jest zbudowany ze szkła. Na całej powierzchni frontu nie ma ani jednego okna, okna są tu zbyteczne, gdyż szklane ściany choć nieprzezroczyste przepuszczają światło tak, iż jest go więcej niż w zwykłych domach.** Olbrzymi wentylator umieszczony na dachu drapacza wtłacza do wnętrza świeże, czyste powietrze, które zanim dostanie się do pokojów przechodzi jeszcze przez aparat regulujący jego temperaturę oraz nasycający go pewną ilością wilgoci. Aparaty te weszły w użycie w Ameryce i stosowane są w bardzo wielu już domach. W ten sposób zmienia się pięć razy na godzinę powietrze w mieszkaniach i biurach gmachu, wytłaczając powietrze zużyte i pompując świeże.

Szkło jako materiał budowlany ma tę zaletę, **że jest trwalsze od cegły i betonu.** Prócz tego izoluje ono znakomicie od hałasu ulicznego. Najważniejszą jednak zaletą szkła jako materiału budowlanego **jest jego taniość,** co zostało już stwierdzone na gruncie amerykańskim, tańsze jest od cegły, betonu i innych materiałów. Nic dziwnego: technika współczesna pozwala produkować szkło, którego elastyczność przewyższa elastyczność stali 7½ raza. Zbyteczne byłoby prawie dodawać, że szkło nie wytwarza kurzu, odczyszcza się łatwo, nie wymaga malowania, cynkowania, renowacji corocznej, jak tego domagają się ściany domów zwykłych.

Postępy techniki nie zatrzymują się jednak na tym punkcie. Wynalazek szkła elastycznego, niełamliwego otworzył nie tylko drogę do wyzyskania go jako nowego materiału budowlanego. **W Ameryce rozpoczęto już na wielką skalę fabrykację rozmaitych sprzętów ze szkła:** mebli, łóżek, utensyliów kuchennych, posadzek, tapet. W mieszkaniu ultranowoczesnym **Amerykanin śpi w szklanym łóżku, przechowuje ubranie w szklanej szafie, pracuje przy szklanym biurku, je przy stole ze szkła, ba, nawet goli się szklaną brzytwą.**



KATASTROFA KOLEJOWA

Do niezwykłej katastrofy doszło w Anglii. Na dworzec kolejowy w pobliżu Dover spadło nagle około 3 tysięcy ton piasku i kamieni z pobliskiej góry, druzgocąc doszczętnie budynek dworca i urządzenia techniczne.

NIE MA MIEJSCA NA KOLANACH

Pan Walenty był znany w całej okolicy z powodu swej tuszy. Niejednokrotnie już spotykał się z różnymi docinkami, nad którymi zwykle przechodził do porządku dziennego, unikając przebywania w publicznych lokalach.

Sylwestra nie mógł spędzać jednak samotnie. Poszedł więc do winiarni, gdzie dobrze sobie podpił. Tańczono wiele. Pan Walenty popijał, wreszcie zebrawszy się na odwagę, poprosił jedną z dam, aby usiadła mu na kolanach. Ta odrzekła:

— Ej, grubasku, dla mnie nie ma już miejsca na kolanach, siedzi już twój brzuch.

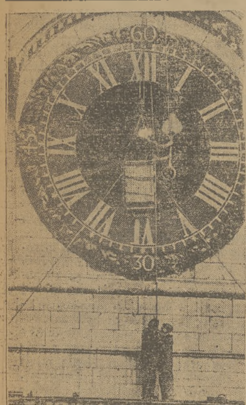
GORLIWY PRACOWNIK

Szef łapie swego sekretarza, śpiącego nad biurkiem. Zirytowany krzyczy:

— Panie, od godziny śpi pan już w biurze. Nie mogę się do telefonować!

— Panie szefie, śpiąc, śniłem o interesach firmy, które doskonale się rozwijały.

Reklama jest dźwignią handlu!



Zabytkowy zegar na wieży katedry św. Pawła w Londynie otrzymał nowe wskazówki.

Przypominamy P. T. Odbiorcom i Organizacjom,
że w niedzielę dn. 7 marca b. r.
odbędzie się wycieczka dla zwiedzenia Elektrowni.

Punkt zborny o godz. 14,30 w portierni.
W wycieczce mogą brać udział wszyscy powyżej lat 16.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DZIAŁKI BUDOWLANE o przestrzeni od 560 mtr. 2 i więcej w Gołonogu, kol. Zając L. 21 w pobliżu kop. „Flora". Cena 50 gr. do zł. 1 metr kwadr. Wiadomość: Bank Udziałowy, Dąbrowa telef. 68022.

SKLEP spożywczy zaraz do sprzedania, jeden na całą kolonię. Wiadomość: filia Dąbrowa. 946

DWIE PARCELE słoneczne przy ul. Królewskiej w Sosnowcu przy tramwaju, z planami na domy czynszowe 2 pok. i 3 z wygodami sprzedam jedną — gospodarz, Moniuszki 2a m. 7. 955

2 ŁADNE fotele klubowe skóra, sypialka, jadalka, pianino tanie poleca B. Błotniewski, Handel mebli, Sosnowiec, 3 Maja 7 w podwórzu, tylko w podwórzu. 959

MEBLE stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 508

LOKALE

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia w Modrzejowie. Wiadomość: ul. Gdańska 1. 915

POSADY i PRACE

MAJSTRA wykwalifikowanego energicznego, do stalowni poszukuje huta w Zagłębiu Dąbrowskim. Oferty z życiorysem i z podaniem praktyki składać w Administracji pisma sub. „Majster". 925

WYKWALIFIKOWANEGO, energicznego asystenta do stalowni, z praktyką, poszukuje huta w Zagłębiu Dąbrowskim. Oferty z życiorysem i z podaniem praktyki składać w Administracji pisma sub. „Asystent". 924

UZDROWISKA

BYSTRA - WILKOWICE. Dom klimatyczny, stała opieka lekarska. Centralne ogrzewanie. Ciepła woda bieżąca. Ceny przystępne. Telefon 50.

ZGUBIONE DOKUMENTY

KSIĄŻECZKĘ udziałową Nr. 18-35 — wydaną przez Spółdzielnię Kredytową Zagł. Dąbr. zgubił Jerzy Komarek. 931

J. KROSTA zgubił w pracy browning 868250. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem. 927

UNIEWAŻNIAM weksel na kwotę zł. 160.75 płatny dnia 28.II-1937 r. z wystawienia Hermana Przyrowskiego w Będzinie na zlecenie Dawida Guttera, który został zagubiony. Dawid Gutter. 956

Różne

PIERWSZORZĘDNA pracownia sukien, okryć damskich i dziecięcych Władysławy Łobodzińskiej w Sosnowcu — wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego w-g najnowszych żurnali paryskich. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1-b, II p., róg Dęblińskiej. 937

KINO RIALTO Warszawska 18

GARY COOPER i JEAN ARTUR

W wielkiej monumentalnej epopei bohaterstwa, reżyserii **CECILA B. de MILLEA** twórcy „Dziesięcioro Przykazań" „Kleopatry", „W cieniu krzyża", „Wypraw krzyżowych" p.t.

„NIEZWYCIĘŻONY BILL"

Monumentalne sceny zbiorowe. Szarża 2500 kawalerzystów. Pamiętajcie, że film Cecila B. de Mille'a ukazuje się tylko raz w roku.

Pocz. I seansu o 5.30 w niedzielę o 3.00

Ogłoszenie o przetargu

Miejski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Sosnowcu powierzy jednemu lub dwu przedsiębiorstwom dostawę bezrobotnym, na kupony, niżej wymienionych artykułów żywnościowych: mąka pszenna 50%, mąka żytnia 50%, groch wiktoria, fasola klockowa, kasza orkiszowa, słonina, smalec, sól, cukier.

Niezależnie od powyższego Komitet powierzy jednemu lub dwu przedsiębiorstwom dostawę bezrobotnym, na kupony, niżej wymienionych artykułów żywnościowych: kiełbasy, jaj, chleba.

Oferty wraz z próbkami składać do dnia 8 marca rb. do godz. 13 w kopertach zapieczętowanych pieczęcią lakową w sekretariacie Komitetu — Ratusz — biuro Wydziału Opieki Społecznej, gdzie, przed złożeniem oferty, należy zasięgnąć bliższych informacyj.

Przewodniczący Komitetu: Podpis nieczytelny

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś! Podwójny program.

I. **„NAPIĘTNOWANA"** W roli gł. KAY FRANCIS
Dramat kobiety oskarżonej o morderstwo, która miłość własną poświęciła dla miłości swego dziecka.

II. **„Awantury farmerów"**
(Amerykańskie awantury) Dramat sensacyjny z JAMES CAGNEY bohaterem „Snu nocy letniej"

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 5.30

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA"

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22-42

zapobiega wszelkim defektom cery, pielęgnuje, doskonali urodę kobiecą stosuje zabiegi kosmetyczne najświeższemi środkami i najnowszą metodą ostatnich zdobyczy w dziedzinie kosmetyki.

PORADY BEZPŁATNIE

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Wielki triumf polskiej kinematografii — najpotężniejszy film p.t.

„PŁOMIENNE SERCA"

W rolach głównych
E. BARSZCZEWSKA, M. CYBULSKI, JUNOSZA-STĘPOWSKI, T. BIAŁOSZCZYŃSKI, FR. DOMINIAK, L. LINDORFÓWNA, M. WĘGRZYN, M. MILECKI, P. OWERŁO i inni

Początek seansu o godz. 17.30

KINO-TEATR „EDEN" Spółka z o. od.

DZIŚ Wspaniały dramat dżungli, pełen przygód i emocji

UCIECZKA TARZANA

w roli gł. Niezapomniany z filmu „CZŁOWIEK MAŁPA" JOHNNY WASSMILLER i MAUREEN O'SULLIWAN

Nadpr. Kolorowy dodatek p.t. „BUTELKI"

Pocz. I seansu o godz. 15.30 w niedzielę o godz. 13.30

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja interesantów przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91 — DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19 — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI